

Katarzyna Dróždź-Łuszczuk
Uniwersytet Warszawski

Jeszcze słów kilka o właściwościach czasownika *polemizować*¹

Właściwości konotacyjne czasownika *mówić* wskazują, że w akcie komunikowania ważny jest tak nadawca, jak i odbiorca, i że wypowiedź nie może być zawieszona w próżni, ale powinna odnosić się do pewnego wy-cinka rzeczywistości pozajęzykowej i o niej przekazywać (z założenia) nową dla odbiorcy informację. Gdy *ktos mówi komuś coś o czymś* nie tylko powiada-mia odbiorcę, lecz także zdradza swą postawę wobec przekazywanych treści i ustala ze swym rozmówcą wspólną wiedzę. Ta wyróżniająca człowieka czynność, tj. mówienie, dokonuje się zawsze w konkretnej sytuacji komuni-kacyjnej, której uczestnicy (ale i osoby postronne) zazwyczaj bez problemów rozpoznają gatunek wypowiedzi. Intuicyjnie wydaje się zatem słuszne zało-żenie, że umiemy rozpoznać to, że ktoś polemizuje.

Dotychczas polemizowanie było rozpatrywane między innymi w per-spektywie badań nad czasownikami nazywającymi akty mowy (Greń 1997), gatunkami wypowiedzi (Gajda 1982), czy też badań poświęconych polskim czasownikom adresatywnym (Marcjanik 1987). Mimo że poświęcone pole-mizowaniu prace miały różne zakresy, część poczynionych obserwacji oka-zała się wspólna, jak np. konsekwentnie podawana w pracach o czasowniku informacja, że *polemizować* otwiera miejsce na *z kimś*². W swoich rozważa-niach skupię się na czasowniku. Jednak nawet wówczas, gdy rozważany jest czasownik mogą pojawić się kłopoty z odróżnieniem tego, kiedy mamy do

¹ W artykule tym podejmuję i próbuję rozwinąć część zagadnień przedstawionych wcześniej w tekście K. Dróždź-Łuszczuk 2014.

² Tak zarówno w pracy Marcjanik (1987), jak i Grenia (1997). Podobnie jako pierwszą odno-towującą tę pozycję opracowania leksykograficzne: ISJP oraz USJP.

czynienia z formą, która odnosi się do aktu mowy, kiedy zaś do gatunku wypowiedzi³.

Do kwestii zależności pomiędzy czasownikiem *polemizować* a polemiką jako gatunkiem wypowiedzi powrócę w dalszej części. Ponieważ jednak w centrum rozważań – zgodnie z tytułową zapowiedzią – pojawić się miał czasownik, warto zacząć od ustaleń związanych z jego wymaganiami składniowymi. Jak już wspomniałam, zarówno Z. Greń, jak i M. Marcjanik wskazują, że czasownik *polemizować* wymaga uzupełnienia prawostronnego, którym – według przywołanych autorów – jest *kimś*. Na początek rozważmy prawdziwość charakterystyki zaproponowanej przez wspomnianych badaczy. Z całą pewnością to, by ktoś wcześniej powiedział⁴ coś na pewien temat, jest warunkiem koniecznym dla polemizowania⁵. Dowodzą słuszności takiej tezy przykłady jak⁶:

- (1) *?Nowak polemizował z Kowalskim, choć Kowalski nic wcześniej nie powiedział (na ten temat).*

Powyższy przykład dopuszcza dwie interpretacje. Albo należy odczytać go literalnie i w konsekwencji uznać za wewnętrznie sprzeczny ze względu na znaczenie występujących w nim wyrażań⁷, albo można założyć, że opisuje sytuację, w której doszło do nieporozumienia, kiedy to Nowak sądzi, że na pewien temat wypowiedział się Kowalski, ale to ktoś inny niż Kowalski powiedział coś, z czym Nowak polemizuje, sam zaś Nowak błędnie przypisuje⁸ wypowiedź Kowalskiemu. Obie interpretacje – niezależnie od siebie – kierują uwagę na fakt, iż polemizowanie wymaga wcześniejszego mówienia, a to zakłada istnienie kogoś, kto już wystąpił w roli nadawcy. Wydaje

³ Akt mowy rozumiem – najogólniej – jako czynność. Na fakt, że jest to pojęcie trudne do zdefiniowania wskazywała w klasycznym już dziś tekście A. Wierzbicka (Wierzbicka 1983: 126). Z kolei dla gatunku wypowiedzi przyjmuję Bachtinowskie rozumienie jako „względnie trwałego typu wypowiedzi” (Bachtin 1986: 348).

⁴ Zakładam, że mówienie jest podstawowym sposobem komunikowania się. Jednak polemika może być wypowiedzią-reakcją zarówno na poglądy formułowane w tekstach mówionych, jak i poglądy udostępniane w formie tekstów pisanych – kanał komunikacyjny nie wydaje się istotny dla rozważań o właściwościach czasownika *polemizować*.

⁵ M. Marcjanik zalicza *polemizować* do czasowników reaktywnych. *Polemizować* wymaga wystąpienia wcześniej wypowiedzi, jednak ta wcześniejsza wypowiedź nie jest formułowana po to, by wywołać polemikę. Dalej ową wcześniejszą wypowiedź nazywać będę *wypowiedzią presuponowaną*, natomiast jej nadawcę *nadawcą wypowiedzi presuponowanej*.

⁶ Przykład oznaczyłam „?”, ponieważ jest on sprzeczny tylko przy jednej z możliwych interpretacji.

⁷ Taka interpretacja wiąże się z oznaczeniem przykładu gwiazdką.

⁸ A może nawet błędnie kieruje swoją wypowiedź do Kowalskiego, zob. dalej o *kimś*.

się więc niemożliwością stwierdzić, czy pierwszeństwo w pozycji obiektowej przy *polemizować* dać nadawcy wypowiedzi presuponowanej, czy charakterystyce tego, co zostało powiedziane.

W takiej sytuacji spróbujmy odwrócić wywód i zapytać, czy możliwe jest wstawienie w pozycji obiektowej treści, które odsyłałyby do dowolnych wypowiedzi. Na początek rozważmy, czy w pozycji obiektowej przy *polemizować* mogą wystąpić nazwy wypowiedzi performatywnych. Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Okazuje się, że są wypowiedzi performatywne, które nie mogą stać się wypowiedzią prowokującą polemikę. Nie ma potwierdzeń dla zdań zawierających czasownik *polemizować* (użyty bez negacji) oraz nazw takich wypowiedzi, jak *obietnica*, *gratulacje*, *prośba*. Takich połączeń nie tylko brak w korpusie, ale – gdyby wystąpiły – uznane zostałyby co najmniej za niefortunne, por.: *polemizował: *z obietnicą / *z przyrzeczeniem / *z gratulacjami / *z kondolencjami / *ze zobowiązaniem*

Z drugiej jednak strony, przykłady z zaprzeczonym czasownikiem *móc* oraz z *polemizować* nie budzą żadnych zastrzeżeń, por.:

- (2) *Nie mógł polemizować ze złożoną obietnicą.*
- (3) *Nie mógł polemizować z naphływającymi zewsząd gratulacjami.*

Przykłady jak (2) i (3) nie są sprzeczne, a jedynie przekazują informację o tym, że istnieją takie wypowiedzi, na które nie można zareagować polemizowaniem. Kondolencje, gratulacje, obietnica, powitanie czy rozkaz wymagają określonych – i kulturowo zdeterminowanych – reakcji odbiorcy. Polemizowanie nie należy do spodziewanych reakcji, a w (2) i (3) mówi się o tym wprost.

Aby obraz był pełny, rozważmy dwa kolejne przykłady:

- (4) *Polemizował z kierowanymi pod jego adresem oskarżeniami o terroryzm i łamanie praw człowieka.*
- (5) **Polemizował ze zmanipulowanym pytaniem.*
- (5a) *Polemizował z twierdzeniem, że pytanie było zmanipulowane.*

Przykłady (4) i (5a) nie budzą sprzeciwu, ponieważ w obu przypadkach wypowiedź presuponowana nie przesądza reakcji na nią. Zarówno z oskarżeniami, jak i z twierdzeniem można się zgodzić, można na nie przystać, można je odrzucić, można się z nimi nie zgadzać, można wreszcie z nimi polemizować. Inaczej jest w (5), w którym pytanie dopuszcza odpowiedź bądź uniknięcie odpowiedzi na pytanie.

Warto jeszcze przyjrzeć się, jakie kolokacje *polemizować* znajdują potwierdzenie w Narodowym Korpusie Języka Polskiego. Okazuje się, że poza wy-

mienionymi już *twierdzeniem* i *oskarżeniami* można *polemizować*: z *połgłdami*, z *decyzją*, z *zaskłszaną opinią*, z *głósmi*, *że...*, z *przekonaniem*, z *oszczerstwami*, z *argumentem*, z *zarzutami*, z *wypowiedzią*, z *wystąpieniem*, z *argumentacją*, z *stanowiskiem*. Sł to tylko przykładowe wyrażenia, które pojawiają się w pozycji obiektowej i jak widać, nie wszystkie są nazwami wypowiedzi. Wszystkie natomiast nazwy wypełniające pozycję z *czymś* ani nie przesądzają tego, że reakcja na wypowiedź presuponowaną musi wystąpić, ani tym bardziej nie determinują reakcji w postaci polemiki.

W inny sposób charakteryzuje wypowiedź poprzedzającą polemizowanie Z. Greń, kiedy stwierdza, że predykaty *polemizować* : *polemizovat* „presuponują wystąpienie w sytuacji uprzedniej aktu mowy, który można określić jako ‘zarzut’ lub ‘różnicę zdań’” (Greń 1997: 204). Oczywiście o ‘różnicy zdań’ można mówić dopiero wówczas, gdy na wypowiedź presuponowaną zareaguje osoba polemizująca, tj. dopiero użycie czasownika *polemizować* zdaje sprawę z tego, że z tym, co powiedział nadawca wypowiedzi presuponowanej, nie zgadza się osoba polemizująca (wskazana w podmiocie przy orzeczeniu wyrażonym czasownikiem *polemizować*). ‘Różnicę zdań’ lepiej zatem byłoby rozumieć nie tyle jako swoistą cechę wypowiedzi wywołującej polemikę, co jako interpretację, którą przypisuje wypowiedzi presuponowanej osoba polemizująca⁹. Warto też zaznaczyć, że ‘różnica zdań’ dotyczy może zaledwie fragmentu presuponowanej wypowiedzi. Por. poniższy przykład, z którego wynika, że w pozycji obiektowej przy czasowniku *polemizować* może pojawić się rzeczownik kierujący uwagę na część wcześniejszej wypowiedzi:

- (6) *W zasadzie zgadzał się ze swoim przedmówcą, a polemizował tylko z ostatnim argumentem.*

Z kolei podawany przez Z. Grenia ‘zarzut’¹⁰ – o ile sprowokuje reakcję słowną – spowoduje w pierwszej kolejności to, że ktoś będzie dążył do tego, by *odpowiedzieć na zarzut(y)*, bądź też *bronić się przed zarzutami* lub *odpierać zarzuty*¹¹. Oczywiście sformułowanie zarzutów może doprowadzić do tego, że ktoś będzie właśnie *polemizować z zarzutami*, jednak sformułowanie zarzutów

⁹ Prędzej ową ‘różnicę zdań’ należało by wskazywać jako element znaczenia *polemizować*, a nie element znaczenia wypowiedzi-akcji.

¹⁰ Pojawianie się jako wypowiedzi presuponowanej zarzutu jest skądinąd cennym spostrzeżeniem. O tym, że może być to jeden z typów wypowiedzi poprzedzających polemizowanie, świadczy przywołana wcześniej za NKJP kolokacja *polemizować z zarzutami*.

¹¹ Skądinąd obrona przed zarzutami i odpieranie ich podsuwają myśl o walce (wojnie), zaś *polemika*, od której utworzony został czasownik *polemizować*, pochodzi od greckiego *polemikós* ‘wojenny’, *pólemos* ‘wojna’ (SWO 1995: 875).

nie przesądza, że dojdzie do polemizowania z nimi¹². Co więcej, zgłoszenie zarzutów jest możliwe wówczas, gdy ich (zarzutów) obiekt jest oceniany negatywnie¹³. Tymczasem, jak można wnioskować na podstawie materiału językowego, *polemizować* można nie tylko z takimi wypowiedziami, które wyrażają ocenę negatywną, lecz ze wszystkim, co jest (może być) odmiennie oceniane; por.:

- (7) *Polemizował z twierdzeniem, że dla początkujących snowboardzistów lepsza jest deska miękka.*

Dotychczasowe rozważania dają się zamknąć w ogólnym wniosku, że aby czasownik *polemizować* został użyty zgodnie z jego właściwościami semantyczno-składniowymi, należy uwzględniać nie tyle to, że istnieje ktoś, kto coś powiedział, ile to, że coś (o określonej charakterystyce) zostało powiedziane. A to z kolei oznacza, że w strukturze składniowej czasownika *polemizować* pierwszeństwo w pozycji obiektowej należy dać realizacjom nie z nazwami osobowymi, lecz takim, które nasuwają na myśl wypowiedzi presuponowane, które poddają się ocenie. Przyjęcie takiego rozstrzygnięcia rodzi jednak pytanie o to, kiedy pozycja obiektowa wypełniana jest przez treści odsyłające do nadawcy wypowiedzi presuponowanej, w dalszej zaś kolejności również o to, jakie są wzajemne relacje między osobami uczestniczącymi w polemizowaniu.

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, należy przyjąć, że wystąpienie nazwy osobowej (nazwy nadawcy wypowiedzi presuponowanej) spowodowane jest kondensowaniem informacji i że nie da się przewidzieć, kiedy taka właśnie realizacja się pojawi¹⁴. Można zakładać, że zależy to zarówno od czynników językowych, jak i pozajęzykowych. Wśród przyczyn językowych znajdzie się zapewne wcześniejsze spostrzeżenie, iż polemizować można nie z całą wypowiedzią presuponowaną, lecz z jej (dowolnym) fragmentem. Wówczas następuje częściowa zmiana tematu, a nazwa nadawcy pojawia się w pozycji obiektowej jako element łączący polemizowanie i wypowiedź presuponowaną. Przyczyną niejęzykową może być na przykład to, że nadawca wypowiedzi prowokującej polemikę uchodzi za eksperta w dziedzinie, której dotyczyła jego wypowiedź. Jeszcze bardziej prawdopodobnym czynnikiem jest konkretność/niekonkretność adresata. Można przypuszczać, że jeśli nadawca

¹² Tym bardziej nie przesądza o wystąpieniu czasownika *polemizować*.

¹³ Por. definicję słownikową *zarzut* 'to, co się komuś zarzuca, o co się kogoś oskarża; zastrzeżenie, pretensja, oskarżenie'; *zarzucić* 'poczytać coś komuś za złe, oskarżyć o coś' (obie definicje za USJP 2008: 875, t. IV).

¹⁴ Dlatego dalej wskazuję raczej na możliwości, nie zaś na reguły, które pozwoliłyby przewidzieć, w jaki sposób pozycja zostanie wypełniona.

wypowiedzi presuponowanej jest postrzegany jako zamierzony przez polemizującego adresat (od którego oczekuje się, że prawdopodobnie zareaguje kolejną wypowiedzią na polemikę), może to wpłynąć na pojawienie się nazwy nadawcy-adresata jako uzupełnienia przy czasowniku.

Z drugiej strony – co trzeba podkreślić – relacje między nadawcą wypowiedzi presuponowanej a polemizującym są nietypowe. Ani bowiem nadawca wypowiedzi presuponowanej nie wygłosił jej po to, by wywołać polemizowanie, ani polemizujący nie mówi po to, by do nadawcy wypowiedzi presuponowanej wypowiedź polemiczna dotarła¹⁵. Co więcej, jeśli słuszne jest przyjęte tu założenie, że czasownik *polemizować* ma strukturę *ktos polemizuje z czymś*, natomiast z *kimś* pojawia się wtórnie, to można też przyjąć, że ten element znaczenia odróżnia *polemizować* od – według leksykografów bliskoznacznych – czasowników *spierać się*, *dyskutować*¹⁶.

Zanim możliwe stanie się omówienie dalszych różnic pomiędzy *polemizować* a *dyskutować*, trzeba wskazać na pewną właściwość fleksyjną omawianego czasownika, mianowicie na brak pary aspektowej¹⁷. *Polemizować* jest czasownikiem niedokonanym, a zatem wskazuje na taką czynność, która może zostać w dowolnym momencie podjęta (zob. Bogusławski 2003: 75–87).

¹⁵ Według M. Marcjanik *polemizować* należy do czasowników nazywających wypowiedzi dialogiczne, które pozorują dialog, w istocie jednak są monologami o nieodwracalnej roli agensa i adresata (Marcjanik 1987: 64–65). Moim zdaniem jest to zbyt mocne rozstrzygnięcie: czasownik *polemizować* nie przesądza ostatecznie, że mamy do czynienia z monologiem o nieodwracalnej roli agensa i adresata, i w pewnych okolicznościach dopuszcza możliwość, by agens i adresat wymieniali się rolami. Tak przecież zinterpretujemy przykład: *Przez prawie dwadzieścia lat Skrzyński i Pacelli ostro polemizowali w tej kwestii*.

¹⁶ Warto w tym miejscu przywołać eksplikacje – co prawda nieczasownikowe – sporu i dyskusji, zaproponowane przez A. Wierzbicką (Wierzbicka 1983: 131):

SPÓR

wiem że ty myślisz o Z co innego niż ja

sądzę że ty myślisz źle

mówię: ...

mówię to bo chcę żebyś myślał tak samo jak ja

DYSKUSJA

sądzę że ty myślisz o Z co innego niż ja

mówię: ...

mówię to bo chcę żeby każdy z nas powiedział co o tym myśli (i dlaczego)

sądzę że i ty chcesz żeby każdy z nas powiedział co o tym myśli i dlaczego

sądzę że mówiąc to moglibyśmy spowodować że będziemy myśleć to samo

chciałbym żebyśmy myśleli to samo

W obu eksplikacjach podkreślona jest rola adresata (również przez to, że spór i dyskusja mają na celu osiągnięcie z nim porozumienia; o tym, jak jest w przypadku *polemizować* – dalej).

¹⁷ Według mnie cechy gramatyczne są skorelowane ze znaczeniem, dlatego też należy uwzględnić je w charakterystyce semantycznej.

W perspektywie badań nad kategorią aspektu w polszczyźnie prowadzonych przez A. Bogusławskiego wydaje się, że brak pary aspektowej dla *polemizować* powinien być nieistotny, skoro w przypadku czasowników mówienia formy dokonane i niedokonane są wzajemnie podstawialne. Jak pisze Bogusławski: *kto mówił coś, ten powiedział coś* (Bogusławski 2003: 161), a jeśli powiedział coś, to mówił to. Tymczasem niedokonaność jest na tyle ważną właściwością fleksyjną i semantyczną *polemizować*, że w zasadzie nie odnotowuje się tworzonych regularnie i regularnie używanych form dokonanych tego czasownika, które byłyby systemowo prawdopodobne. *Polemizować* nie tworzy też derywatów czasownikowych, analogicznych do innych czasowników mówienia, por. np.: dla *dyskutować*: *podyskutować*. Warto też zwrócić uwagę, że odpowiadająca czasownikowi *podyskutować* forma *popolemizować*, gdyby była w polszczyźnie używana, odsyłałaby do krótkich wypowiedzi, które trudno zaliczyć do polemik¹⁸. Z kolei braku potwierdzeń dla *przepolemizować*¹⁹, dla którego można wskazać odpowiednik w *przedyskutować*, doszukiwać się można w czynnikach semantycznych.

W tej perspektywie ciekawą innowacją jest czasownik pojawiający się w komentarzach internetowych²⁰, ale nie odnotowywany w żadnym słowniku, mianowicie *napolemizować się*, por.:

- (8) *Tyle się gd napolemizował, a tu takie nie wiadomo co w odpowiedzi. Argumentów zabrakło?*
- (9) *Z takim Sierakowskim – z Hołdysiem – czy inszym Miecugowem – napolemizują się te różne Wielowiejskie, Kuźniary czy Guguły dowoli albo i jeszcze więcej.. – tylko jak długo?*
- (10) *Przemyślałem sprawę, bo też się już z ViceRedNagorem o to napolemizowałem.*

Forma *napolemizować się* jest zbudowana analogicznie do *nagadać się*, *naczytać się*, które „wskazują na sumowanie się porcji akcji” (Wróbel 1999: 549)

¹⁸ W tym wypadku o nietworzeniu formy poza czynnikiem semantycznym mogły zdecydować względy fonetyczno-morfologiczne. W *popolemizować* dochodzi do powstania reduplikacji sylaby.

¹⁹ Wypada odnotować, że z wymienionych czasowników tylko *przedyskutować* – *przedyskutowywać* tworzą opozycję aspektową. Pozostałe czasowniki są dokonane, formalnie związane z *dyskutować*, ale nie są regularnymi semantycznie formami dokonanymi. Niemniej czasownik *polemizować* – mimo iż nie ma ku temu przeciwwskazań morfologicznych – nie stanowi podstawy dla neutralnej (tj. niepotocznej, nieżartobliwej) formy dokonanej (przywołane formy *popolemizować*, *przepolemizować* czy *wypolemizować się* nie są używane nawet w Internecie).

²⁰ Podkreślenia wymaga to, że jest to czasownik właściwy komunikacji potocznej, nieoficjalnej; nie jest odnotowywany przez słowniki współczesnego języka polskiego.

i w których *na-* „wprowadza wysoki stopień nasycenia subiekta czynnością podstawową” (Wróbel 1999: 550). Takie elementy znaczenia są uaktywniane również w *napolemizować się*²¹. Ale nawet ten pochodzący z nieoficjalnej odmiany języka czasownik nie niesie informacji właściwej dla czasowników dokonanych, tj. nie nazywa zdarzenia²². Orzekanie za pomocą czasownika fazowego *skończyć* nie rozwiązuje problemu: mówiąc *skończyli polemizować*, mówimy, że na pewien temat zostały powiedziane pewne rzeczy w określony sposób, ale nie mówimy, że została powiedziana całość tych rzeczy (na ów temat w pewien sposób) i że więcej nie będzie się mówić (na ten temat w określony sposób). Z drugiej strony – i to trzeba podkreślić – nie mówimy w ten sposób również tego, że zostało powiedziane wszystko i że nie będzie się więcej polemizować na dany temat; por. niesprzeczne zdanie:

(11) *Skończyli polemizować w studio i przenieśli się z polemiką na internetowe fora.*

Wydaje się, że polemizowanie nie jest nastawione w sposób konieczny na osiągnięcie porozumienia, czy wypracowanie wspólnego stanowiska. Kwestia ta była rozważana już przez M. Marcjanik (Marcjanik 1987). Badaczka ostatecznie stwierdziła, że polemika ma w eksplikacji element mówiący o dążeniu do pojednania-kompromisu, a jednocześnie odnotowała, iż z polemizowaniem łączy się brak dążenia do narzucenia swoich racji. Tymczasem wnioski nasuwające się w wyniku dotychczasowej analizy są – przynajmniej w części – odmienne. Co prawda zdania, jak (12):

(12) *Polemizowali, ale ostatecznie wszyscy pozostali przy swoich stanowiskach.*

– oparte na przeciwstawieniu, zdają się świadczyć o tym, że polemizujący i nadawca wypowiedzi, która polemikę sprowokowała, dążą do wypracowania wspólnego stanowiska. Więcej nawet, prawdziwości takiej tezy dowodzą również przykłady z innymi relacjami logicznymi. Kiedy, przykładowo, połączymy czasownik *polemizować* w koniunkcji z *ustalić wspólne stanowisko*, otrzymamy zdanie niesprzeczne:

(12a) *Polemizowali i (tym sposobem) ustalili wspólne stanowisko.*

²¹ Wszystkie przytoczone przykłady z *napolemizować się* pochodzą z komentarzy internetowych, zaś ich potoczność jest eksponowana w niejednakowym stopniu. Najwyraźniejsza jest w przykładzie (9).

²² A. Bogusławski w przywoływanej wcześniej pracy o aspekcie tak charakteryzuje czasowniki dokonane: *Po pierwsze, czasowniki dokonane oznaczają zdarzenia; po drugie, zdarzenia mają w nich właśnie swe prymarne, najmniej kontrowersyjne wykładniki, nazwy* (Bogusławski 2003: 40). Dla czasowników dokonanych proponuje A. Bogusławski test z *co się stało?* (o *polemizować* nie można sensownie zapytać za pomocą *co się stało*, nie nazywa więc zdarzenia).

Nie można jednak nie zauważyć, że w miejscu czasownika *polemizować* pojawić się mogą inne czasowniki mówienia i za każdym razem zdanie będzie niesprzeczne:

(12b) *Rozmawiali / dyskutowali / debatowali i (tym sposobem) ustalili wspólne stanowisko.*

Obserwacja ta osłabia tezę, w myśl której cechą szczególną czasownika *polemizować* jest celowość wypowiedzi, sprowadzana do uzgodnienia stanowisk. Kolejnym argumentem przeciw takiemu rozstrzygnięciu jest to, że oba zdania można połączyć spójnikiem *więc*, por.:

(12c) *Polemizowali, więc ustalili wspólne stanowisko.*

(12d) *Ustalili wspólne stanowisko, więc polemizowali.*

– nie uzyska się jednak w ten sposób logicznej relacji wynikania²³. Oznacza to, że ustalenie w wyniku polemizowania wspólnego stanowiska przez polemistów nie jest obligatoryjne²⁴.

Rozważając właściwości gramatyczne, musimy również zwrócić uwagę na użycia form pierwszej osoby jak: *polemizowałbym, polemizowałabym*. Formy takie zawierają wykładniki trybu przypuszczającego jak w przykładach:

(13) *Polemizowałbym z tym, że lekki gips jest rzeczywiście zawsze lepszy.*

(14) *Polemizowałabym z tymi, którzy uważają, że do korporacji sędziowskiej będą się starać wejść tylko słabi merytorycznie adwokaci czy radcowie, czy notariusze, bo zarobki sędziowskie są mniej atrakcyjne.*

(15) *Pan profesor powiedział, że Polska nie jest jeszcze państwem sprawiedliwości społecznej. W tym miejscu polemizowałbym z panem profesorem, dlatego że państwo sprawiedliwości jest tak elastycznym i tak szerokim pojęciem, że cokolwiek byśmy nie zrobili, zawsze będzie można powiedzieć, że nie spełniono zasad sprawiedliwości społecznej.*

(16) *W tym względzie polemizowałbym, bo przyczyn tego, że przedsiębiorstwo nie ma środków, może być wiele.*

Rodzi się pytanie, jak najbardziej uzasadnione, czy pierwszoosobowe formy czasownika z częstką *-by-* mają w powyższych kontekstach znaczenie

²³ Czego dowodzi choćby fakt, że zdania można zamienić miejscami.

²⁴ W przeciwieństwie do *dyskutować, spierać się*, o ile genry mowy Wierzbickiej oddają właściwości czasowników. Według Anny Wierzbickiej dyskusja polega na mówieniu pewnych rzeczy po to, by dwie osoby myślały to samo. Podobną cechę wskazuje Wierzbicka także dla sporu. Zob. przypis 16 albo Wierzbicka 1983: 131.

trybu przypuszczającego. Odpowiedź może być dwojaka. Z jednej strony wypowiedzi nie odsyłają bezpośrednio do domniemywań, ani do hipotez, ani do przypuszczeń mówiącego (zob. Laskowski 1999: 185–186), nie mają zatem znaczenia, które zwykle wiążemy z trybem przypuszczającym. Z drugiej strony w niektórych kontekstach można się dopatrzeć zastrzeżenia, że gdyby czasu było więcej, temat zostałby omówiony szerzej.

Rozpatrzmy najpierw sytuację pierwszą, kiedy przykłady nie niosą znaczenia trybu przypuszczającego. Przy takiej interpretacji z przywołanych wyżej przykładów wyczytamy deklarację, że mówiący nie zgadza się z czymś, co zostało powiedziane wcześniej²⁵. Warto przy tym zwrócić uwagę, że przytoczone przykłady wcale niełatwo byłoby uzupełnić do takiej postaci, by tworzyły wypowiedzi z okresem warunkowym, który z kolei odnajdziemy w przykładzie:

- (17) *Gdybym wiedział, że tak ci zależy na moim poparciu w sporze z Janem, polemizowałbym z jego argumentami.*

Wróćmy do przykładów (13)–(16). Formę *polemizowałbym* można z powodzeniem zastąpić przez *nie zgodziłbym się*, a nawet przez *nie zgadzam się*²⁶, co dodatkowo przemawia za tym, by nie dopatrywać się w tego typu użyciach znaczenia trybu przypuszczającego:

- (13a) *Nie zgodziłbym się / nie zgadzam się z tym, że lekki gips jest rzeczywiście zawsze lepszy.*
- (14a) *Nie zgodziłbym się / nie zgadzam się z tymi, którzy uważają, że do korporacji sędziowskiej będą się starać wejść tylko słabi merytorycznie adwokaci czy radcowie, czy notariusze, bo zarobki sędziowskie są mniej atrakcyjne.*

Jednak wprowadzenie w miejsce *polemizowałbym* formy tego czasownika w trybie oznajmującym przynosi wyraźną zmianę znaczenia, por. przykładowo:

- (13b) *Polemizuję z tym, że lekki gips jest rzeczywiście zawsze lepszy.*
- (14b) *Polemizuję z tymi, którzy uważają, że do korporacji sędziowskiej będą się starać wejść tylko słabi merytorycznie adwokaci czy radcowie, czy notariusze, bo zarobki sędziowskie są mniej atrakcyjne.*

²⁵ Nie jest to tylko właściwość omawianego czasownika, lecz również innych, np. *dyskutować* (*dyskutowałbym*), (*nie*) *zgadzać się* ((*nie*) *zgodziłbym się*).

²⁶ Wniosek, że *polemizować* i *nie zgadzać się* są wyrażeniami bliskoznacznymi, byłby jednak przedwczesny. Por. nieredundantne: *To, że prefekt z czymś się nie zgadzał, albo z czymś polemizował, nie oznacza, że takie samo stanowisko zajmie papież.*

- (15a) *Pan profesor powiedział, że Polska nie jest jeszcze państwem sprawiedliwości społecznej. W tym miejscu polemizuję z panem profesorem, dlatego że państwo sprawiedliwości jest tak elastycznym i tak szerokim pojęciem, że cokolwiek byśmy nie zrobili, zawsze będzie można powiedzieć, że nie spełniono zasad sprawiedliwości społecznej.*
- (16a) *W tym względzie polemizuję, bo przyczyn tego, że przedsiębiorstwo nie ma środków, może być wiele.*

Przykłady (13b)–(14b) oraz (15a)–(16a) to niejako (skrócone) relacje z polemik. Przykłady bez cząstki *-by-* przekazują informację o tym, że ktoś mówi o tym, że zarówno w akcie mowy, jakim jest polemika, jak i w gatunku, który nazywać można polemiką, wypowiada się przeciwko czemuś. Natomiast przykłady zawierające cząstkę *-by-* nie odsyłają do polemiki jako aktu mowy²⁷, lecz – przede wszystkim – informują o tym, że mówiący nie zgadza się z treścią presuponowanej wypowiedzi oraz służą do formułowania wypowiedzi polemicznych.

*
* *

W artykule poświęconym strukturze predykatowo-argumentowej czasownika *polemizować* przyjąłam założenie, że badania nad znaczeniem jednostek językowych są pierwszym krokiem ku wiedzy o cechach poszczególnych aktów mowy. Omówione tu właściwości czasownika *polemizować* – choć z pewnością nie są to wszystkie cechy – warto na zakończenie skonfrontować z cechami, które polemice przypisuje Stanisław Gajda (Gajda 1982). Spośród wymienionych przez badacza wyróżników polemiki uwagę przykuwają:

- dialog – bo *polemizować* można tylko z czymś, co zostało wcześniej sformułowane przez nadawcę wypowiedzi presuponowanej;
- ustność i pisemność – ponieważ dla *polemizować* kanał jest nieistotny;
- odbiorca implicytny, odbiorca eksplicytny – czasownik *polemizować* nie otwiera miejsca na odbiorcę, a polemizowanie nie musi mieć adresata w osobie nadawcy wypowiedzi-akcji;
- bezpośredniość – która budzi najwięcej wątpliwości, ponieważ *polemizować* można także z sądami sformułowanymi przez kogoś, kto w momencie polemizowania nie żyje.

²⁷ Jednozdanową wypowiedź prędeż uznamy za replikę. Pokazuje to jednak, że wciąż nierozstrzygnięte pozostaje to, ile trzeba powiedzieć, by wypowiedź można było nazwać polemiką. Dostrzegają ten problem – choć nie wskazują wprost – leksykografowie. W słownikach przyjęto definiowanie czasownika *polemizować* przez ‘dyskutować’, ‘w dyskusji’, a te formy wypowiedzi zakładają rozciągłość w czasie.

Literatura

- Bachtin M., 1986, *Problem gatunków mowy*, [w:] tenże: *Estetyka twórczości słownej*, Warszawa.
- Bogusławski A., 2003, *Aspekt i negacja*, Warszawa.
- Bogusławski A., 2005, *Do teorii czasownika powiedzieć*, „Polonica” 24–25: 139–155, Kraków.
- Dróždź-Luszczzyk K., 2014, *Glosa (częściowo polemiczna) do badań nad składnią czasownika polemizować*, [w:] *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Professori Matthiae Grochowski sextuagesimo quinto dedicata*, red. A. Moroz, P. Sobotka, M. Żabowska, Toruń, s. 233–241.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa–Wrocław.
- Greń Z., 1997, *Czasowniki nazywające akty mowy w języku polskim i czeskim*, Warszawa.
- Laskowski R., 1999, *Czasownik*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia t. 1*, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa.
- Marcjanik M., 1987, *Polskie czasowniki adresatywne (pragmatyka, semantyka, składnia)*, Kielce.
- Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus. Wrocław.
- Wróbel H., 1999, *Czasownik*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia t. 2*, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa.
- Zaron Z., *Właściwości semantyczne orzeczeń. Preparacje składniowe*, „Prace Filologiczne” cz. I t. XLV: 681–691, cz. II t. XLVI: 673–682, cz. III t. XLVII: 443–460, Warszawa.

Słowniki

- ISJP: Bańko M. (red.), *Inny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2000.
- SWO: Sobol E. (red.), *Słownik wyrazów obcych. Wydanie nowe*, Warszawa 1995.
- USJP: Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 2008.

A few words on the attributes of the lexeme *polemizować*

Summary

The article is devoted to the syntactic analysis of the lexeme *polemizować* ('to argue with sb'). Some authors and dictionaries suggest three syntactic positions of this verb: *ktoś, z kimś, na temat*, but it is not true. The author presents the results of research on the use of the verb *polemizować* and tries to confront the position *z kimś* and

z *czymś*, as well. The research leads to the conclusion that the verb *polemizować* has only two syntactic positions: *ktoś*, z *czymś*. The author focuses on the object position and describes the same grammatical properties of the lexeme.

Key words: syntax, syntactic positions, speech act

Słowa-klucze: składnia, pozycje składniowe, polemizować, akt mowy